

**Wyrok z dnia 23 listopada 2001 r.**

**I PKN 697/00**

**Z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o służbie cywilnej (Dz.U. Nr 89, poz. 402 ze zm.) nie wynikał obowiązek mianowania każdej osoby, w odniesieniu do której dyrektor generalny urzędu przedstawił wniosek.**

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski, Sędziowie SN: Zbigniew Myszkowski, Andrzej Wasilewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2001 r. sprawy z powództwa Alicji W. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Szefa Służby Cywilnej w W. o ustalenie stosunku pracy na podstawie mianowania, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie z dnia 17 maja 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Częstochowie wyrokiem z dnia 13 maja 1999 r. [...] w sprawie z pozwu Alicji W. przeciwko Skarbowi Państwa - reprezentowanemu przez Szefa Służby Cywilnej w W. o ustalenie stosunku pracy na podstawie mianowania i o odszkodowanie, oddalił powództwo. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była pracownikiem Urzędu Wojewódzkiego w C., przystąpiła do egzaminu kwalifikacyjnego na pracownika służby cywilnej i egzamin ten zaliczyła z wynikiem pozytywnym. W tej sytuacji, w dniu 31 października 1997 r. Dyrektor Generalny Urzędu Wojewódzkiego wystąpił do Szefa Służby Cywilnej z wnioskiem o mianowanie powódki do kategorii „B” służby cywilnej. Ponieważ jednak w dniu 27 maja 1998 r. Szef Służby Cywilnej poinformował powódkę o tym, że wniosek złożony przez Dyrektora Generalnego Urzędu Wojewódzkiego nie stanowił podstawy do automatycznego uzyskania przez nią statusu prawnego urzędnika służby cywilnej, powódka uznała, iż informacja ta jest równoznaczna z odmową mianowania jej na

stanowisko urzędnika służby cywilnej i wniosła skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego, którą Sąd ten odrzucił, wskazując że w sprawie właściwy jest Sąd Pracy.

Rozpoznając meritum sprawy, Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Częstochowie stwierdził, że art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o służbie cywilnej (Dz.U. Nr 89, poz. 402 ze zm.): „nie nakłada na Szefa Służby Cywilnej obowiązku nawiązania stosunku pracy w drodze mianowania z osobą, która zakończyła z wynikiem pozytywnym postępowanie kwalifikacyjne do służby cywilnej i co do której został złożony wniosek dyrektora generalnego o mianowanie”. Sąd Rejonowy stanął przy tym na stanowisku, że art. 32 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej z 1996 r. przeniósł „kompetencję do nawiązania stosunku pracy z urzędnikiem służby cywilnej na ręce Szefa Służby Cywilnej, który w tym momencie występuje w imieniu pracodawcy”; także inne przepisy tej ustawy (między innymi art. 35 ust. 1 i ust. 2) przyznają Szefowi Służby Cywilnej szereg dalszych kompetencji, które świadczą o tym, że przysługuje mu status prawny pracodawcy, który zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej z 1996 r. powołany jest do realizowania polityki państwa wobec korpusu urzędniczego służby cywilnej. Natomiast art. 32 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej z 1996 r. „nie obli-guje Szefa Służby Cywilnej do nawiązania w drodze mianowania stosunku pracy z osobą, co do której zostały spełnione przesłanki wynikające z ustawy i co do której dyrektor generalny wystąpił ze stosownym wnioskiem”.

Apelację powódki od powyższego wyroku Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie wyrokiem z dnia 17 maja 2000 r. [...] oddalił. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy w pełni podzielił pogląd prawny wyrażony w wyroku Sądu Rejonowego w kwestii sposobu interpretacji art. 32 ust. 1, zwłaszcza w związku z art. 5 i art. 27 ustawy o służbie cywilnej z 1996 r. Sąd Okręgowy stwierdził również, że trafny jest pogląd strony pozwanej, wedle którego mianowanie jest formą nawiązania stosunku pracy (art. 76 oraz art. 298 KP) i nie może być uznane za decyzję administracyjną w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego także wtedy, gdy funkcję pracodawcy w zakresie nawiązania stosunku pracy wykonuje organ administracji rządowej.

W kasacji od powyższego wyroku powódka zarzuciła naruszenie art. 7 ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 r. - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 78, poz. 483) oraz art. 32 ust.1 i art. 88 pkt. 4 ustawy o służbie cywilnej z 1996 r., a także art. 415 KC - poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tych przepisów. W

uzasadnieniu kasacji powódka wywodziła w szczególności, że Szef Służby Cywilnej jest centralnym organem administracji rządowej, lecz - w przeciwieństwie do Dyrektora Generalnego Urzędu Wojewódzkiego - nie jest on pracodawcą wobec urzędników służby cywilnej. Szef Służby Cywilnej, w opinii kasacji: „z mocy ustawowego upoważnienia działa na rzecz pracodawcy (konkretnego urzędu administracji rządowej), bowiem skutkiem mianowania jest powstanie nowego stosunku pracy. Odmowa mianowania narusza więc nie tylko zasadę praworządności, ale także zasadę swobody zawierania umów (art. 11 KP)”. Dlatego w konkluzji uzasadnienia kasacji stwierdza się, że „Szef Służby Cywilnej miał obowiązek dokonania mianowania. Brakiem mianowania naraził powódkę na szkodę, która wynikała z beczynności organu administracji”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest zasadna. Wedle przepisów ustawy o służbie cywilnej z 1996 r., obowiązującej w chwili podejmowania rozstrzygnięć w rozpoznawanej sprawie, centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach służby cywilnej, w zakresie określonym ustawą, był Szef Służby Cywilnej (art. 23 ust. 1 tej ustawy). Natomiast dyrektor generalny urzędu, do zadań którego należała realizacja polityki personalnej w służbie cywilnej, powołany był do dokonywania wobec urzędników służby cywilnej między innymi także czynności z zakresu prawa pracy, o ile ustawa nie stanowiła inaczej (art. 26 ust. 2 pkt. 2 i pkt. 4 ustawy o służbie cywilnej z 1996 r.). Zgodnie z dyspozycją art. 27 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej z 1996 r., nawiązanie stosunku pracy z urzędnikiem służby cywilnej następowało na podstawie mianowania, przy czym art. 32 ust. 1 tej ustawy stanowił równocześnie, że: „Mianowania urzędnika do służby cywilnej dokonuje Szef Służby Cywilnej na wniosek dyrektora generalnego urzędu”, natomiast dyrektor generalny urzędu wyznaczał urzędnikowi służby cywilnej stanowisko odpowiadające jego kategorii urzędniczej i określał wynagrodzenie urzędnika, jeżeli przepisy ustawy kompetencji tej nie zastrzegały na rzecz innego organu (art. 32 ust. 4 i ust. 5 ustawy o służbie cywilnej z 1996 r.). Oznaczało to wprawdzie, że dyrektor generalny urzędu pełnił wobec urzędnika rolę pracodawcy i bez jego wniosku o mianowanie określonej osoby do służby cywilnej nie było możliwe nawiązanie z nią stosunku pracy w drodze mianowania. Jednakże dyspozycja art. 32 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej z 1996 r. w żadnym razie nie przesądzała o obo-

wiązku mianowania do służby cywilnej każdej osoby, w odniesieniu do której dyrektor generalny urzędu przedstawi wniosek o jej mianowanie do służby cywilnej. Oznaczała ona natomiast, że nawiązanie stosunku pracy z urzędnikiem służby cywilnej następowało wprawdzie dopiero na podstawie autonomicznego oświadczenia woli Szefa Służby Cywilnej o przyjęciu określonej osoby do służby cywilnej, czyli na podstawie aktu mianowania urzędnika do służby cywilnej, który jednak nie mógł być wydany bez uprzedniego przedstawienia przez dyrektora generalnego urzędu wniosku o mianowanie tej osoby. W tej sytuacji, podstawowy zarzut kasacji, dotyczący naruszenia art. 32 ust. 1 w związku z art. 88 pkt. 4 ustawy o służbie cywilnej z 1996 r., okazał się nietrafny. W rozpoznawanej sprawie sam fakt przedstawienia przez Dyrektora Generalnego Urzędu Wojewódzkiego w C. wniosku o mianowanie powódki do służby cywilnej oznaczał tylko, że w danym wypadku spełniona została konieczna przesłanka prawna dla wydania aktu jej mianowania do służby cywilnej. Jednakże wniosek ten nie mógł zastąpić samego aktu mianowania, będącego wyrazem autonomicznego oświadczenia woli Szefa Służby Cywilnej, na podstawie którego dochodzi do nawiązania stosunku pracy z urzędnikiem służby cywilnej. Tym samym, oczywiście chybiony okazał się podniesiony w kasacji zarzut naruszenia zasady swobody zawierania umów (art. 11 KP), a w konsekwencji bezprzedmiotowy jest zarówno zarzut naruszenia art. 7 Konstytucji RP oraz oparte na art. 415 KC żądanie naprawienia szkody.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>12</sup> KPC orzekł jak w sentencji.

=====